

Natural Haze on the beat
White Nigga

Ja czuję to tempo gdy tutaj oddechu złapać nie mogę
Dlatego zamiast Goldów palę Marlboro czerwone
Przyćmiła mnie ta noc dzisiaj, dawno nie było mnie na mieście,
więc

Nie wiem już co słyszać, dlatego nie pytaj mnie więcej babe
Tracę kontrolę, tracę kontrolę wciąż

Kocham stary te upojne noce, kiedy jestem z nią
Gdy w drodze po cash, bo nie chcę udawać i nie chcę kłamać
Bo przecież to wiesz, rap to dno jest, a dla mnie zabawa
Ja chcę te wille mieć, ja chcę te wille mieć dziś
Co chwilę najebany drzeć "Nigga we made it" typie
Ja to ciągle gram i słyszę [?] jak wyszedł twój idol typie
Dobrze mnie znasz, dorzucę też mu tą dychę na piwo
Haha, zostanę już (haha, zostanę już)

Lata tu nam miną w chuj (lata tu nam miną w chuj)

Zanim tu oni dostrzegą nasz klimat

Więc typie nie pytaj dlaczego zabijam

Więc typie nie pytaj dlaczego nawijam

Nie [?]

I to jest kurwa piękne

Jak przez miasto pędzę

Staram się ugrać więcej, a ty znowu auto z [?]

Raper? Nie

Ja wolę browar, potem zgonować

Flotę kołować, po czek, po dolar

Bo człowiek, on woła mnie

I to jest ten cały swag

Jak oni cie chcą

A ty swobodnie sobie pierdolisz te grę

Od zawsze to chciałem mieć

Oryginalność, hype na mnie, vibe, cash, fame i co chcesz

Dlatego trolle ja pierdolę

Kocham takie noce

Kiedy [?] sączę

Zatracam moment

Wiem, że wszystko mogę

Póki stoję, mącę